

Prof. dr hab. Marek Wasilewski

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu

Recenzja pracy doktorskiej mgr Janusza Noniewicza w związku z przewodem doktorskim wszczętym przez Radę Wydziału Wzornictwa ASP w Warszawie

Analiza dorobku artystycznego i pedagogicznego

Przypadek magistra Janusza Noniewicza, podobnie jak jego doktorat nie jest typowy dla utartej ścieżki awansu akademickiego, która stanowi zdecydowaną większość procedowanych przewodów doktorskich. Mamy tutaj do czynienia nie z typowym doktorantem, lecz z osobowością w pełni ukształtowaną, człowiekiem posiadającym rozległe doświadczenia życiowe i zawodowe w bardzo szerokim spektrum. Pan Janusz Noniewicz rozpoczął współpracę z warszawską ASP w roku 2010 kiedy powierzono mu opracowanie programu i struktury Katedry Mody na Wydziale Wzornictwa. Fakt ten pokazuje, że kompetencje pana Noniewicza już wtedy oceniano powyżej wymagań jakie stawia się zwyczajowo na uczelniach osobom ze stopniem doktora. Nie ma tutaj miejsca na przytaczanie wszystkich elementów bogatego życiorysu kandydata do stopnia doktora, ograniczę się zatem tylko do tych najważniejszych. Janusz Noniewicz ukończył Wydział Polonistyki UW, przez wiele lat pracował jako nauczyciel w warszawskich liceach, współpracował z Redakcją programów dla dzieci i Młodzieży TVP. Po 16 latach pracy nauczycielskiej Janusz Noniewicz rozpoczął pracę jako sekretarz redakcji i zastępca redaktora naczelnego w różnych gazetach i czasopismach takich jak Elle, Vogue, Pani, A4 Kmag. W tym czasie zainteresował się wiedzą o modzie. Oprócz prowadzenia zajęć dydaktycznych i kierowania Katedrą, zajmował się też promocją działań Katedry Mody i ASP w Warszawie na rzecz popularyzowania wiedzy o modzie.

W tym czasie (2014-2021) wyreżyserował siedem performatywnych pokazów mody, rozumianych jako spektakl–performace w przestrzeni publicznej. Do współpracy przy nich zapraszał rokrocznie artystów różnych dziedzin sztuki. Nawiązał współpracę Katedry Mody ze środowiskiem międzynarodowym: Uniwersytetem Sztuk Stosowanych w Wiedniu, Wyższą Szkołą Projektowania w Genewie, Akademią Sztuk Pięknych w Tallinnie, Akademią Sztuk Pięknych w Gandawie, Szkołą Rzemiosła Artystycznego w Sztokholmie.

Indywidualnie lub w duecie z Dominiką Wirkowską – wziął udział w wystawach zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Jego prace pokazywane były m.in. w Galerii Austriackiego Forum Kultury w Londynie, CSW U-jazdowski w Warszawie, frei raum Museum Quartier w Wiedniu, 798 art zone w Pekinie, Galerii im. Śleńdzińskich w Białymstoku, Galerii BWA w Tarnowie, Galerii Salon Akademii w Warszawie. W roku 2018 w Galerii im. Śleńdzińskich w Białymstoku odbyła się wystawa indywidualna *Nigdy nie przestawaj się uśmiechać, nawet kiedy jesteś smutny, ponieważ*. W roku 2015 zadebiutował jako kurator przygotowując wystawę *Moda to słowo na P* w warszawskiej Galerii Salon Akademii. W przygotowanej przez niego wystawie obok prac studentów Katedry Mody warszawskiej ASP pokazane były prace artystów współczesnych, reprezentujących różne nurty w sztuce: Rafała Bujnowskiego, Pauliny Ołowskiej, Moniki Zawadzki, Ady Karczmarczyk, Michała Linowa. Noniewicz pracuje także jako redaktor książek, poświęconych sztuce. Wydał m. innymi polską wersję przewodnika po architekturze modernistycznej Kowna *Kowno. XX–XXI wiek. Przewodnik architektoniczny* wydanego przez Centrum Architektury oraz *Pomiędzy* – książkę poświęconą sytuacji artystów w czasie pandemii, wydaną przez Art Inkubator Goyki 3.

Magister Janusz Noniewicz ma swoim dorobku szeroką działalność pedagogiczną. W

tym:

1. Projekt autorskiej koncepcji programu licencjackiego kursu projektowania mody pt. Katedra Mody Wydziału Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (idea, struktura, organizacja).
2. Kierownik Katedry Mody Wydziału Wzornictwa ASP w Warszawie (od 2010 roku)
3. Autorska Pracownia Projektowania Mody na Katedrze Mody Wydziału Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (od 2010 roku).
4. Opieka merytoryczna nad pracami licencjackimi Katedry Mody Wydziału Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (od 2014 roku)
5. Prowadzenie wykładów popularyzujących wiedzę o związkach mody i sztuki w ramach działalności Towarzystwa Inicjatyw Twórczych EŁ w Warszawie (2013-2018) 6. Udział i wystąpienie na międzynarodowym seminarium Transfashional przeznaczonym dla studentów i absolwentów wydziałów projektowania mody ASP w Warszawie, Die Angewandte w Wiedniu i London Collage of Fashion w Londynie
- (Wiedeń, 2016)^[1]7. Udział i wystąpienie na międzynarodowej konferencji Fair Design (Warszawa 2018)^[2]8. Udział w międzynarodowej komisji egzaminacyjnej na dyplomach Wydziału Mody Estońskiej Akademii Sztuk Pięknych w Tallinnie (Tallinn 2019)^[3]9. Popularyzowanie wiedzy o związkach mody i sztuki w ramach audycji radiowych i telewizyjnych (Pogram II PR, Program III PR, TVP 1)^[4]10. Popularyzowanie wiedzy o związkach mody i sztuki na łamach czasopism i mediów elektronicznych („Gazeta Wyborcza”, „Vogue Polska”, „KMag”)^[5]11. Nagrody dla studentów Katedry Mody za prace powstałe w ramach studiów na Katedrze Mody: Katarzyna Skórzyńska (OFF Kielce, 2014), Zofia Osińska (OFF Kielce 2015) Ewelina Czaplicka-Ruducha (Coming Out 2016) Uta Sienkiewicz (designblok Praga 2017) Katarzyna Przytuła (Coming Out 2020)
12. Projekty artystyczne zrealizowane wraz ze studentami w ramach autorskiej Pracowni Projektowania Mody poza uczelnią (*Die Verwirrungen* w galeriach i muzeach w Wiedniu, Warszawie, Londynie, Kalmar; *Portret Żydówki* w Tarnowie); w ramach prowadzonych autorskich badań nad łączeniem praktyki artystycznej i dydaktycznej.
13. Udział w konferencji naukowej z okazji 80. Urodzin Ewy Lipskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wystąpienie pt. *Pułapka pewnej metafory. Czy wiersz Krzyk Mody może się przydać krytykowi mody?*
14. Udział w konferencji naukowej „Czytanie i pisanie architektury” na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wystąpienie pt. *Lektury architektury. Przypadek przechodnia.*
15. Prowadzenie panelu dyskusyjnego podczas międzynarodowej konferencji Global Fashion Conference z udziałem przedstawicieli wyższych szkół artystycznych z USA, Włoch, Indii, Portugalii.

16. Filmy dydaktyczne o obecności mody w dziełach sztuki ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie

Zarówno dorobek pedagogiczny, jak i artystyczny oraz rozległe doświadczenie zawodowe Janusza Noniewicza daleko przekraczają wymagania stawiane kandydatom do stopnia doktora. Doświadczenia, praktyki i eksperymenty przez niego prowadzone są niezwykle interesujące ze względu na świadome przekraczanie różnych dyscyplin i stylów myślenia.

Analiza rozprawy doktorskiej

Janusz Noniewicz jako swoje dzieło doktorskie „*Migracja znaków. Z kraju do kraju, z tradycji do nowoczesności*” przedstawił projekt będący połączeniem rozprawy teoretycznej i praktycznej. Jest to obiekt książkowy, w którym zarówno forma materialna jak i kryjąca się w niej treść stanowi przedmiot rozprawy doktorskiej. Sam autor nazwał swoje dzieło obiektem fikcyjnym, jest to bowiem bardzo skrupulatnie przemyślane wielopiętrowo ułożony nawarstwiający się komentarz do dzieła, które samo jest dziełem fikcji literackiej i operuje schematem odnalezionego jakoby dokumentu. Mowa tu o powieści Thomasa Carlyle’a *Sartor Resartus, Życie i zdania pana Teufelsdröckha w trzech księgach*. Warto przy okazji odnotować, że bohater powieści profesor Diogenes Teufelsdröckh po polsku nazywałby się Diogenes Diabelskietajno. Przedmiotem analizy jest dzieło niemieckiego filozofa pod tytułem *Clothes the origin and influence*. Praca Carlyle’a jest uważana za parodię dzieł Hegla i idealistów niemieckich. Początkowo ukazała się w formie artykułu we Frazier Magazine w 1831 roku, później dzięki wsparciu Ralpha Emersona ukazała się jako tom książkowy w Bostonie w 1836 roku by ukazać się w Anglii w wydaniu książkowym w roku 1838. Dzieło Carlyle’a jest

jednocześnie poważne i satyryczne, fikcyjne i faktograficzne, jest ironicznym komentarzem do swojej własnej struktury. Uważane jest także za przyład wczesnego dzieła egzystencjalnego. Książka podziwiana była przez Borgesa a Paul Gaugin umieścił ją na jednym ze swych obrazów.

Tak jak powieść Carlyle'a jest przerośniętą recenzją dzieła Teufelsdröckha tak praca Noniewicza jest ni mniej ni więcej tylko zbiorem przypisów do dzieła, które rozpychają się w jego książce w taki sposób, że właściwie na nic więcej nie starcza tu miejsca.

Jest to zabieg wymagający dla czytelnika bowiem skazuje go na czytanie tekstu sformatowanego właśnie jako przypis, niewielki rozmiar liter, brak światła między linijkami. Ten zabieg utwierdza mnie w przekonaniu, że właściwymi, docelowymi odbiorcami pracy Noniewicza są maniacy, bo tylko oni potrafią przeczytać obszerne przypisy do całej rozbudowanej księgi, co gorsza ktoś kto maniakiem nie jest po konfrontacji z tym obiektem niemożliwym, maniactwem może się w pozytywnym sensie tego słowa zarazić. Zabieg Janusza Noniewicza przedstawiającego nam fikcyjne dzieła, odnalezione książki, który proponuje nam zagłębianie się w labirynt dopisków na marginesach jest dobrze ugruntowaną tradycją literacką, z których najświetniejsi przedstawiciele to między innymi Potocki, Borges czy Eco.

Lektura pracy Noniewicza jest wymagająca, czytelnik musi wykazać się cierpliwością i poczuciem humoru. Nielinearna narracja oparta o schemat zbioru przypisów powoduje, że czytanie tekstu także staje się porwane i fragmentaryczne. Jak pisze autor: jest to próba graficznego zapisu aktu lektury powieści... Jest to zapis jej nieciągłości, jej rozgałęziania się, odchodzenia od tekstu i powracania do niego”

To nie jest książka, którą czyta się od początku do końca, to raczej leksykon, który warto mieć w domu by sięgać po niego od czasu do czasu i smakować nalaną do niego treść w rozsądnych ilościach.

Janusz Noniewicz podejmuje się w swojej pracy stworzenia obiektu fikcyjnego, który jest obiektem książkowym, ale w którym tekst jest integralną jego częścią. Otrzymujemy przedmiot, książkę, projekt, który jednocześnie, co oczywiste w przypadku książki jest przede wszystkim nośnikiem znaczeń. Znaczenia muszą być zgodne ze strukturą projektu, całość musi współbrzmieć jak dobrze nastrojony instrument. Jak pisze Noniewicz „celem jego pracy jest krytyczne zaprojektowanie niemożliwego uniwersytetu projektowania mody a fikcyjnym obiektem jego projektu jest książka wymyślona i zrealizowana przy pomocy języka sztuki konceptualnej. Książka ta jest krytycznym obiektem fikcyjnym, a jednocześnie performatywnym tekstem dysertacji doktorskiej.” Zatrzymajmy się na tej deklaracji ponieważ znajduje się tutaj kilka kluczowych dla autora doktoratu pojęć i zadań. Po pierwsze pojawia się tutaj termin „projektowanie krytyczne”, które zbieżne jest także z pojęciami takimi jak design spekulatywny czy design fikcyjny, których zadaniem jest raczej kwestionowanie niż konstruowanie obiektów w rzeczywistości. Zadaniem designu krytycznego jest podważanie założeń funkcjonalności obiektu w życiu codziennym, spojrzenie na niego z innej perspektywy w celu wzbudzenia debaty na tematy etyczności projektowania i jego implikacji socjologicznych i filozoficznych. Design krytyczny podkreśla rolę badań artystycznych, proces, prezentację i narrację budowaną wokół stworzonego obiektu.

Niemożliwy uniwersytet projektowania mody” to utopia, ale czy utopią nie jest dzisiaj każda wymarzona forma uniwersytetu? Niemożliwe może stać się możliwe na chwilę, w jakimś miejscu i czasie, pisał o tym zmarły niedawno Hakim Bey w swoim słynnym dziele „Tymczasowa Strefa Autonomiczna”. Noniewicz „marzy o tym aby wspólnie stworzyć możliwy kształt niemożliwego”. Inspiracją to podjęcia tego tematu było zadanie, które firma Dunne&Raby otrzymała od firmy tekstylnej Maharam na napisanie opowiadania zatytułowanego : „*Wyższa Szkoła Wymyślania Rzeczywistości*”. W szkole tej

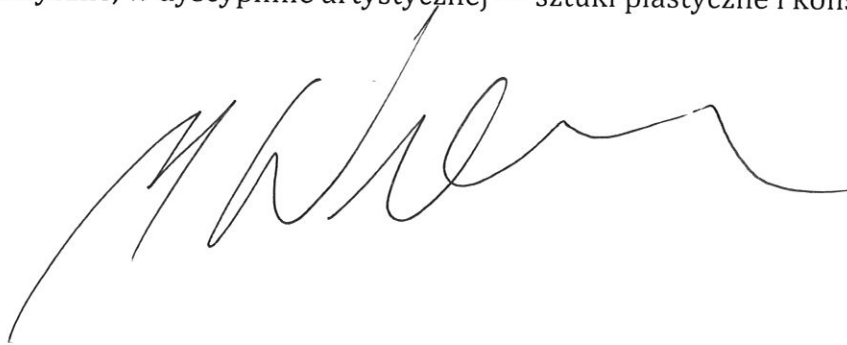
jak piszą autorzy opowiadania trudno odróżnić rzeczywistość realną od nierealnej a także realną nierealność od nierealnej nierealności. To szkoła w której nie ma tradycyjnego podziału na dyscypliny a projekty realizowane są poprzez połączenia różnych form rzeczywistości np. mieszanej, immersyjnej, symulowanej, bezpośredniej itd. Noniewicz podkreśla jak ważna jest fikcja w designie krytycznym, ale można oczywiście rozszerzyć to podkreślenie na cały dyskurs krytyczny. Jak powiedział dyrektor owej fikcyjnej uczelni: dla większości ludzi rzeczywistość już nie działa, popsuła się jakoś pod koniec dwudziestego wieku. – doszliśmy do wniosku, że jedynym sposobem, by wpłynąć na tę niesatysfakcjonującą sytuację jest bycie nierealistycznym, złamanie sztywno ustalonych zasad realności i pełne uznanie nierealności.” Fikcja jak zauważa Noniewicz komentujący książkę Crawley’a jest rodzajem realnej ingerencji w rzeczywistość, ma charakter performatywny,, umożliwia zadawanie pytań, których nie można zadawać. Połączenie sztuki i designu umożliwia, jak pisze autor pomyślenie rzeczy nie do pomyślenia i podważa jednokierunkową zasadę przepływu wiedzy od wyspecjalizowanego designera do odbiorcy. Dzieło, wytworzony obiekt nie może być przyjaźnie bezkonfliktowe, na tyle wygodne by odbiorca/użytkownik nie zadawał sobie żadnych pytań, nie miał z nim żadnych kłopotów – powinno ciągle prowokować i odsyłać do tego co leży poza nim samym. Odbiór dzieła sztuki nie może być przedmiotem konsumpcji, lecz powinien być aktem dialogu. Trzeba przyznać, że postulaty stawiane przez autora rozprawy doktorskiej są bardzo utopijne, ambitne a przez to warte namysłu i uwagi.

„Obiekt fikcyjny” to byt, który nie powinien istnieć w naszej rzeczywistości jest on bowiem typowy dla świata fikcji literackiej lub artystycznej. Pojawia się jednak w różnych nieoczekiwanych sytuacjach zazwyczaj w sposób nieoczywisty i łatwy do przeoczenia przez nieuważnego obserwatora.

Dalej opis „Książka wymyślona i zrealizowana przy pomocy języka sztuki konceptualnej” sugeruje nam kolejne bardzo ciekawe połączenie metod twórczych i badawczych. Język sztuki konceptualnej jest językiem dekonstrukcji intelektualnej, użycie go jako narzędzia projektowego z góry przesądza jego wielowarstwową strukturę, możliwą absurdalność i autokrytyczność. Jak pisze autor „chodzi o stosowanie technik i języka spoza ściśle pojmowanego projektowania lub funkcjonującego na jego marginesach”. Na koniec stwierdzić należy, że czytanie doktoratu Janusza Noniewiczza z pewnością stanowi przygodę intelektualną, ponieważ jego brawurowy szeroki oddech, ironiczne podejście do materii, wieloznaczność i wielowątkowość oraz niewątpliwa erudycja i wysoka kultura słowa przekonują o tym, że także samo pojęcie procedury doktorskiej zostało ujęte w twórczy, pełen namysłu nawias.

Konkluzja

Po zapoznaniu się z dorobkiem artystycznym i pedagogicznym oraz pracą dokorską stwierdzam, że zarówno przedstawiona praca teoretyczna jak i twórcza, spełniają warunki określone w *Ustawie o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* i stanowią oryginalne dzieło artystyczne. W związku z tym wnioskuję o nadanie panu magistrowi Januszowi Noniewiczowi stopnia doktora w dziedzinie - sztuki plastyczne, w dyscyplinie artystycznej -- sztuki plastyczne i konserwacji dzieł sztuki.



Poznań 5.07.2022